

# obojętność rzeczywistości

przyszedł czas by o tym powiedzieć  
właściwie osiągnęłam w życiu wszystko

doświadczylam radości i smutku  
dobrobytu i biedy

urodziłam dziecko  
kochałam dziecko  
straciłam dziecko

nikt nie wie jak było mi ciężko  
gdy opuszczona przez mężczyznę  
sama dźwigałam ciężar utrzymania domu

skutecznie przez lata oszukiwałam siebie  
i wszystkich dookoła  
rozmyślnie zatajając prawdę o najbliższych

budowałam najbardziej własne z własnych  
zielone tarasy  
i była w tym powszedniość terażniejszości

lecz okazało się że nie jestem z żelaza  
że nie jestem z kamienia

przegrałam z czasem  
sypię się

i nawet nie ma nikogo  
komu sprawiłabym tym przykrość